

Sygn. akt III AUa 299/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy A. H. i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 stycznia 2015 r. sygn. akt VI U 1348/14

1. oddala apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz A. H. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Beata Górską

Sygn. akt III AUa 299/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 maja 2014 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, iż ubezpieczona A. H. nie podlega od 10 października 2013 r. ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. W odwołaniach od powyższej decyzji ubezpieczona oraz płatnik wnieśli o jej zmianę i stwierdzenie, że ubezpieczona podlegała obowiązkowo pracownicemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 10 października 2013 r.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji. Pełnomocnik organu złożył ponadto wniosek o obciążenie odwołujących obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2015 r. Sąd połączył sprawy z odwołań A. H. i (...) spółki z o.o. w S. do wspólnego rozpoznania i wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 r., Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż A. H. jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z o.o. w S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 10 października 2013 r.

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

A. H. od 1 października 2011 r. prowadzi działalność gospodarczą w S. – (...). Ubezpieczona opłacała składki z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej do momentu podjęcia zatrudnienia w spółce (...) sp. z o.o. w S. w dniu 10 października 2013 r. Składkę opłacała od najniższej podstawy wymiaru. Również mąż ubezpieczonej J. H. prowadzi działalność gospodarczą związaną m.in. z wykonywaniem haftów komputerowych.

W dniu 1 października 2013 r. małżonkowie A. i J. H. zawarli umowę spółki z o.o. (...) z siedzibą w S.. Umowę zawarto w formie aktu notarialnego. Wspólnikami spółki są A. H. i jej mąż J. H.. Prezesem zarządu spółki jest J. H.. Przedmiotem działalności spółki jest wykonywanie nadruków i haftów na odzieży roboczej.

W dniu 1 października 2013 r. (data stempla pocztowego) (...) sp. z o.o. w organizacji z siedzibą w S. złożyła wniosek o wpis w rejestrze przedsiębiorców KRS.

Zarządzeniem z dnia 3 października 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy KRS zwrócił wniosek z uwagi na nieprawidłowe i niekompletne wypełnienie urzędowego formularza wniosku, a także brak dołączenia wymaganych dokumentów. Spółka uzupełniła braki i złożyła w KRS kolejny wniosek o wpis. W dniu 15 listopada 2013 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., została wpisana do rejestru przedsiębiorców.

W dniu 11 grudnia 2013 r. - po wpisaniu spółki do rejestru KRS i uzyskaniu numeru REGON oraz NIP, spółka złożyła w organie rentowym kompletną dokumentację zgłoszeniową, zgłaszając się jako płatnik składek, wskazując jako datę powstania obowiązku opłacania składek 10 października 2013 r.

W dniu 10 października 2013 r. A. H. zawarła na piśmie umowę o pracę ze spółką (...) sp. z o.o. w organizacji reprezentowaną przez jej męża J. H.. W dokumencie tym wskazano, że ubezpieczona zostaje zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika działu haftu komputerowego. Wynagrodzenie za pracę ustalono na kwotę 5.250,00 zł brutto. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano S. ul. (...). Do obowiązków A. H. miało należeć zorganizowanie od podstaw pracy w dziale haftu, pozyskiwanie wydajnych rozwiązań technicznych i technologicznych, pozyskiwanie nowych potencjalnych klientów, poszukiwanie wykwalifikowanych pracowników, pozyskiwanie dostawców materiałów, oprogramowania, sprzętu, kontakty zagraniczne. Ubezpieczona w tym samym dniu została przeszkolona w dziedzinie BHP.

A. H. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez pracodawcę od dnia 10 października 2013 r. Deklarację zgłoszeniową ubezpieczonej przesłano do organu rentowego w dniu 11 grudnia 2013 r. wraz z dokumentacją zgłoszeniową spółki jako płatnika składek. W tym samym terminie przesłano do ZUS deklarację ZUS RCA wskazując, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. H. wynosi 3.652,32 zł, zaś na zdrowotne 3.151,59 zł. W dniu 6 marca 2014 r. do ZUS przesłano korektę deklaracji ZUS RCA podając jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. H. kwotę 5.250,00 zł, zaś na zdrowotne 4.530,22 zł. Korektę deklaracji sporządzono w

związku z tym, że w pierwszej deklaracji podano nieprawidłową podstawę wymiaru składek ubezpieczonej za listopad 2013 r. Wynagrodzenie w kwocie 3.652,32 zł ubezpieczona otrzymała za październik 2013 r.

Spółka od chwili zawiązania zaczęła świadczyć usługi wykonywania haftów. Ubezpieczona w ramach swoich obowiązków wykonywała zarówno prace biurowe (wyszukiwanie kontaktów, składanie zamówień, negocjowanie warunków przyszłej współpracy), jak i uczestniczyła w wykonywaniu haftów. Ubezpieczona podpisywała listę obecności. Codziennie była w pracy przez co najmniej 8 godzin.

Ubezpieczona w dniu zawierania umowy o pracę miała dwójkę małoletnich dzieci: córki urodzone (...) oraz (...) r. Podpisując umowę o pracę A. H. była w kolejnej ciąży (w 4 miesiącu ciąży).

Od 17 grudnia 2013 r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą. W dniu (...) r. ubezpieczona urodziła dziecko (w 39 tygodniu ciąży). Ubezpieczona zamierzała skorzystać z rocznego urlopu związanego z urodzeniem dziecka (do marca 2015 r.).

Pracodawca wypłacił A. H. wynagrodzenie za październik 2013 r. w kwocie 3.652,32 zł (za okres od 10.10. do 31.10.2013 r.). Wynagrodzenie wypłacono ubezpieczonej w dniu 12 listopada 2013 r. Za listopad 2013 r. wypłacono ubezpieczonej wynagrodzenie w kwocie 5.250 zł brutto (wypłaty dokonano 10.12.2013 r.). Za grudzień 2013 r. wypłacono ubezpieczonej wynagrodzenie w kwocie 4.890,15 zł brutto (w tym wynagrodzenie chorobowe 2.625,15 zł za okres od 17.12.2013 r.). Wypłaty dokonano 10.01.2014 r. Za styczeń 2014 r. wypłacono A. H. wynagrodzenie chorobowe w kwocie 4.681,31 zł brutto (wypłata z 10.02.2014 r.). Za luty 2014 r. wypłacono A. H. wynagrodzenie chorobowe w kwocie 302,02 brutto (wypłata z 10.03.2014 r.).

Pracodawca opłacił za ubezpieczoną należne składki na ubezpieczenia społeczne.

Bilans spółki za okres do 31 grudnia 2013 r. wykazał stratę 12.266,30 zł, Przychód wyniósł 5.554,68 zł, koszty działalności operacyjnej 17.820,98 zł. Wynagrodzenie ubezpieczonej było wypłacane z funduszu (kapitału) własnego spółki, który na dzień 31 grudnia 2013 r. wyniósł 7.266,30 zł.

Po przejściu ubezpieczonej na zwolnienie lekarskie nie zatrudniono nikogo innego na jej stanowisko. Płatnik nie podjął decyzji o zatrudnieniu nowego pracownika, gdyż czeka na powrót ubezpieczonej do pracy. Po powrocie ubezpieczonej do pracy podejmie ona czynności organizacyjne, zmierzające do rozwoju firmy.

Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści przepisu art. 6 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 wprowadzają w odniesieniu do pracowników obowiązek ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Zgodnie z treścią art. 13 pkt 1 cytowanej ustawy obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w okresach – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

Z kolei art. 18 ust. 1 ustawy stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12.

Stosownie do treści art. 20 ust. 1 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3. Zgodnie zaś z art. 83 ust. 1 pkt 3 cytowanej ustawy, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek.

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie przesłankami wydania zaskarżonej decyzji było uznanie przez organ rentowy, iż umowa o pracę zawarta była przez ubezpieczoną i płatnika dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia A. H. pracowniczym ubezpieczeniem społecznym.

Przystępując do wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. wyrok z dnia 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 nr 13, poz. 449; wyrok z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190 oraz wyrok z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; Prawo Spółek 2003 nr 12, z głosem J. P. Naworskiego). W takiej sytuacji w ogóle nie dochodzi do złożenia oświadczeń woli, a tym samym do nawiązania stosunku pracy, a jedynie do stworzenia pozorów jego nawiązania (do nawiązania fikcyjnego stosunku pracy, a raczej stworzenia fikcji jego nawiązania; por. wyrok z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275 oraz wyrok z dnia 23 marca 1999 r., II UKN 536/98, OSNAPiUS 2000 nr 10, poz. 403). Nie można jednak przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę ani działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.), gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (wyrok z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235 oraz wyrok z dnia 5 października 2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249).

Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, Sąd I instancji uznał, że umowa o pracę wiążąca strony nie została zawarta dla pozorów, gdyż nie stwierdzono, by strony zawierając ją miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę, oraz by jednocześnie próbowały przez jej zawarcie wprowadzić kogokolwiek w błąd, co do dokonania tej, a nie innej czynności. Przeciwnie, nie pozorowały zawarcia umowy o pracę i były zgodne co do tego, aby ich oświadczenia woli wywołały odpowiadający im skutek. Skutkiem tym było między innymi objęcie ubezpieczeniem społecznym, co organ rentowy niesłusznie ocenił jako zamiar obejścia prawa, prowadzący do nieważności umowy (art. 58 § 1 k.c.).

Przepis art. 58 § 1 k.c. stanowi w swojej początkowej części, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest obejściem prawa. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (wyroki z: 13 maja 2004 r., II UK 365/03, Monitor Prawniczy 2006 nr 5, s. 260; 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05; 24 stycznia 2006 r., I UK 105/05; 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, LexPolonica nr 1022525; 30 maja 2006 r., II UK 161/05; 2 czerwca 2006 r., I UK 337/05, Lex-Polonica nr 1348865; 8 stycznia 2007 r., I UK 207/06).

Sąd zwrócił uwagę, że podstawą zakwestionowania przez organ rentowy realności nawiązania stosunku pracy między płatnikiem a pracownikiem było zaprzestanie świadczenia pracy przez A. H. w związku ze skorzystaniem ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą dwa miesiące po rozpoczęciu pracy na rzecz płatnika. W ocenie Sądu Okręgowego żaden przepis prawa nie zabrania zatrudniania kobiet w ciąży. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, a dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu jego obejście, jeżeli umowa ta prowadzi do faktycznej realizacji

zatrudnienia spełniającego cechy stosunku pracy (tak wyrok z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, z dnia 6 lutego 2006 r. III UK 156/05, publik. LEX nr 272549).

Przyjęcie takiej opcji interpretacyjnej znaczy tyle, że w sprawie pierwszoplanowe znaczenie miało ustalenie faktyczne w zakresie realizowania przez ubezpieczoną przyjętych do wykonania obowiązków. Z materiału dowodowego, zdaniem Sądu I instancji, wynika zaś niespornie, że ubezpieczona faktycznie świadczyła pracę przewidzianą w umowie – zajmowała się wyszukiwaniem kontaktów, składała zamówienia, negocjowała warunki przyszłej współpracy, wykonywała hafty komputerowe.

Tym samym Sąd Okręgowy przyjął, że nawet jeśli w momencie zatrudniania ubezpieczonej, jej motywacją było przede wszystkim uzyskanie ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, fakt ten nie miał znaczenia, gdyż strony faktycznie wywiązywały się z warunków zawartych w umowie o pracę. Nie można bowiem przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Odwołujący się byli w swoich twierdzeniach zgodni, iż ich zamiarem było zawarcie umowy o pracę. Podkreślił, że krótkotrwałość zatrudnienia nie może stanowić podstawy uznania, że odwołująca się pracy de facto nie wykonywała. Z ustaleń stanu faktycznego (niekwestionowanych przez organ rentowy) wynika przy tym, że pracodawca wypłacił pracownikowi należne wynagrodzenie za pracę, w tym wynagrodzenie za czas nieobecności w pracy z powodu choroby zgodnie z art. 92 k.p., zgłosił zatrudnienie pracownika do ZUS, a także opłacił należną składkę na pracownicze ubezpieczenie społeczne.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołujący się nie mieli przy tym żadnego celu ani motywu dla pozorowania zawarcia umowy. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że przed podjęciem zatrudnienia ubezpieczona pozostawała w ubezpieczeniu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i z tego tytułu do dnia 10 października 2013 r. tj. do dnia podjęcia zatrudnienia opłacała należne składki. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że strony zawarły umowę o pracę wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Gdyby ubezpieczona nie podjęła zatrudnienia świadczenia takie należałyby się jej z tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność gospodarczą.

Z uwagi na powyższe, skoro zostało ustalone, że A. H. była pracownicą płatnika i po podpisaniu umowy o pracę, pracę rzeczywiście świadczyła, a ustalone za wykonywanie tej pracy wynagrodzenie było adekwatne do rodzaju i zakresu ciężących na niej obowiązków pracowniczych, nieistotna w świetle rozważań Sądu Okręgowego, była kwestia, że ubezpieczona przepracowała de facto wyłącznie około dwóch miesięcy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w sposób określony w sentencji wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy i w dniu 1 marca 2015 r. wniósł apelację, zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił mu naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz płatnika w ramach zawartej 10 października 2013 r. umowy o pracę i w związku z tym podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu pracowniczemu z tego tytułu.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto, wniósł o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję. W uzasadnieniu apelujący podniósł, że rodzaj działalności prowadzonej przez ubezpieczoną oraz działalności prowadzonej przez jej męża był identyczny, zatem świadkowie mieli więc prawo twierdzić, że widzieli ubezpieczoną w siedzibie przy ulicy (...), co wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego nie musiało świadczyć, że wykonywała obowiązki pracownicze. Apelujący wskazał również, wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego, że w odpowiedzi na odwołanie, analizując materiał dowodowy zebrany w toku postępowania oraz dołączony do odwołania ubezpieczonej i płatnika, zawnioskował dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów finansowych płatnika za okres 2013r. oraz

dowodów (...) na wskazane okoliczności. Jego zdaniem bowiem w akcie związania spółki, kapitał zakładowy Spółki w całości pokrywany był w postaci aportu maszyn wniesionych przez współników, Spółka nie dysponowała żadnymi środkami finansowymi na działalność operacyjną. Dalej organ rentowy podniósł, że w sytuacji płatnika, kiedy kapitał spółki został pokryty w całości aportem, płatnik mógł dysponować jedynie środkami finansowymi na wypłatę wynagrodzenia z pożyczek, dopłat lub pokrycia podwyższonego kapitału zakładowego czego w przedstawionym bilansie nie wykazano, lub działalności operacyjnej. Analizując przychód płatnika oraz koszty operacyjne apelujący uznał, że płatnik nie mógł wypłacić ubezpieczonej kwot wskazanych w listach płac do 31.12.2013r. apelujący dalej zwrócił uwagę na fakt, że spółka powstała w wyniku zawarcia umowy o jej powołaniu przez ubezpieczoną i jej męża, który jednoosobowo tworzył zarząd.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

W apelacji organ rentowy podniósł, że wątpliwości nasuwa miejsce wykonywania pracy przez ubezpieczoną. W akcie powołania spółki jako siedzibę wskazano S. ul. (...), zaś w umowie o pracę wskazano adres S. ul.(...) Organ rentowy zakwestionował zeznania świadków, zgodnie z którymi widzieli oni ubezpieczoną podczas świadczenia pracy, bowiem nie jest jednoznaczne, pod którym adresem ją widzieli. Apelujący zaznaczył, że ta rozbieżność jest istotna ze względu na to, że działalność gospodarza ubezpieczonej (...) z siedzibą na ul. (...) nie została zawieszona lub zlikwidowana, wobec czego możliwe, że kontynuowała wykonywanie czynności z nią związanych. Sąd Apelacyjny zaznacza, że wskazane twierdzenia są przypuszczeniami, niepopartymi żadnymi dowodami. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Strona nie może liczyć na to, że Sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparciu jej twierdzeń. To stronom pozostawia się inicjatywę dowodową. Odnośnie przedstawianej w apelacji ubezpieczonej argumentacji należy zauważyć, że niewystarczającymi są głośne twierdzenia strony, a zatem takie, które nie zostały poparte dowodami. Polemizowanie w apelacji z ustaleniami, bez dowodów podważających, samo w sobie nie może nic zmienić.

Zdaniem organu rentowego Sąd I instancji dokonując oceny zebranego materiału dowodowego przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Należy wyjaśnić, że swobodna sędziowska ocena dowodów może być podważona jedynie wówczas, gdyby okazała się rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 43/01, LEX nr 560561). Przyznanie sądowi w art. 233 § 1 k.p.c. prawa do swobodnej oceny dowodów oznacza, że do sądu należy wybór określonych środków dowodowych według mocy ich oddziaływania na przekonanie sędziowskie oraz prawo do ich oceny, która mimo że jest oceną swobodną, to jednak nie może pozostawać w sprzeczności z regułami logicznego rozumowania i wnioskowania oraz z zasadami doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 848/00, LEX nr 560529). Zauważyć należy, że wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów, pozostawia sądowi orzekającemu wybór określonych środków dowodowych, sposób ich przeprowadzenia oraz ocenę. Granice tej „swobody” wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny, przez który rozumie się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów, doktryny i orzecznictwa, a także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna, jak i stan pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 806/00, LEX nr 560570). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia

życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, III AUa 758/12, LEX nr 1223279). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać tylko na zaprezentowaniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego, ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 240/10, LEX nr 628186), skoro w apelacji nie wskazuje skutecznie na istnienie którejkolwiek z opisanych powyżej przesłanek naruszenia zasady swobodnej oceny środków dowodowych. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym umowa o pracę wiążąca strony nie została zawarta dla pozorów, gdyż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza stanowiska organu rentowego, według którego strony zawierając ją miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę. Dowiedziono bowiem, że ubezpieczona faktycznie świadczyła pracę wynikającą z umowy, tj. zajmowała się wyszukiwaniem kontaktów, składała zamówienia, negocjowała warunki przyszłej współpracy, wykonywała hafty komputerowe. Krótkotrwałość zatrudnienia nie może stanowić podstawy uznania, że odwołująca się pracy de facto nie wykonywała. Ponadto, z ustaleń Sądu wynika, że pracodawca wypłacił ubezpieczonej należne wynagrodzenie za pracę, w tym wynagrodzenie za czas nieobecności w pracy z powodu choroby zgodnie z art. 92 k.p., zgłosił zatrudnienie pracownika do ZUS, a także opłacił należną składkę na pracownicze ubezpieczenie społeczne. Ustalenia faktyczne i ocena materiału dowodowego, dokonane przez Sąd Okręgowy są trafne, także z punktu widzenia doświadczenia życiowego oraz zasad logiki, zatem chybiony jest zarzut apelującego dotyczący przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Odnosząc się do zarzutu błędnie ustalonego stanu faktycznego, Sąd Apelacyjny podkreśla, że powyższa analiza uwag apelującego wskazuje, że jest on de facto oparty na zupełnie polemicznym stanowisku organu rentowego i nie podważył poczynionych przez Sąd Okręgowy niezbędnych w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd I instancji słusznie uznał, że ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz płatnika w ramach zawartej 10 października 2013 r. umowy o pracę i w związku z tym podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu pracowniczemu z tego tytułu.

Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę, że w zwykłych i typowych dla działalności gospodarczej warunkach racjonalnie działający przedsiębiorca nie zatrudnia pracownika powierzając mu stanowisko i czynności za wynagrodzeniem w kwocie 5.250,00 zł brutto, nie mającym żadnego racjonalnego uzasadnienia z ekonomicznego punktu widzenia, zwłaszcza, gdy ze sprawy nie wynika, aby tak wysokie wynagrodzenie było zabezpieczone w bieżących dochodach przedsiębiorcy. Bilans spółki za okres do 31 grudnia 2013 r. wykazał stratę 12.266,30 zł (przychód wyniósł 5.554,68 zł, koszty działalności operacyjnej 17.820,98 zł). Płatnik wskazał, że wynagrodzenie ubezpieczonej było wypłacane z funduszu (kapitału) własnego spółki, który na dzień 31 grudnia 2013 r. wyniósł 7.266,30 zł. Jednak należy podkreślić, że kapitał własny czy osiągnięte przychody spółki nie dawały racjonalnych podstaw do przyjmowania w treści umowy o pracę tak wysokiego wynagrodzenia. Zwłaszcza, gdy uwzględnimy, iż celem prowadzonej działalności gospodarczej jest uzyskiwanie zysku, a wysokie koszty stałe nie tylko, że pomniejszają rentowność, ale pozbawiałyby wręcz wypracowanego zysku. Sąd Odwoławczy zaznacza, że są to okoliczności, które należy wziąć pod uwagę rozstrzygając o wysokości podstawy wymiaru składek, kwestionując zapis umowny dotyczący wysokości wynagrodzenia. Wynika to z faktu, iż swoboda kształtowania umownego stosunku prawnego doznaje ograniczeń na gruncie regulacji art. 353¹ k.c. Jednym z takich ograniczeń jest przepis art. 58 § 1 k.c., co uzasadnia możliwość zakwestionowania wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. I choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych. Dlatego też ustalenie zbyt wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne, jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 stycznia 2014 r., sygn. III AUa 547/13, Lex nr 1428154).

Po stronie ubezpieczonej leżała powinność udowodnienia swoich twierdzeń, z których wywodziła określone skutki prawne, w tym co do możliwości przyjęcia przez płatnika tak znacznej wysokości wynagrodzenia dla ubezpieczonej. Zgodnie bowiem z art. 232 k.p.c. strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tej osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przedmiotem dowodu są te fakty, które mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń (art. 232 k.p.c.) obowiązuje również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008r., sygn. I UK 151/08, LEX nr 518057). Stosownie do treści przepisu art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane i ich dopuszczenie za celowe. Rzeczą Sądu nie jest zastępowanie stron procesowych w gromadzeniu tego materiału dowodowego, lecz wyjaśnienie istoty sprawy i rzetelne zweryfikowanie przeprowadzonych dowodów w pryzmacie ich przydatności oraz wiarygodności.

Przez wzgląd na powyższe Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy uznał, że podstawa wymiaru składek winna być zdecydowanie niższa niż ustaliły to strony umowy, jednakże będzie to przedmiotem oceny przez organ rentowy przy wydawaniu decyzji wymiarowej. Zdaniem Sądu okoliczności sprawy nie pozostawiały wątpliwości, że wynagrodzenie ustalone w umowie o pracę nie było wynagrodzeniem, na które mógł sobie pozwolić płatnik i służyło osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych. Było ono oczywiście zawyżone, a jego wysokość nie była uzasadniona bilansem finansowym spółki. Pod tym względem stanowiło to obejście prawa i w tym zakresie umowa była nieważna.

Reasumując, zarzuty podniesione w apelacji okazały się nieuzasadnione. Orzeczenie wydane przez Sąd I instancji odpowiada obowiązującemu prawu i brak jest podstaw do jego zmiany. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów ustalono w oparciu o § 2 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Powyższe rozstrzygnięcie (punkt 2)

SSA Beata Górńska SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko